Rok VIII. Nr. 54. Sosnowiec, czwartek 23 lutego 1933 roku Cena numeru 10 groszy.



# EXPRES ZAGŁĘBIA



Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. ki...
Redaktor naczelny: WITOLD FABRYCY.

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.— Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, ul. Teatralna 1a. Telefon Redakcji 6-92, Administracji 4-97, Drukarni 4-94. Konto czekowe P.K.O. Katowice 304.247

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 18, tel. 507; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5.98; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 2-77; ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. nr. 97; CZELADŹ, Rynek nr. 8, tel. 42; GRODZIEC, ulica Kościuszki tel. 16.

# Polityka zagraniczna Polski jest celowa i rozsądna

## Poseł Radziwiłł o exposé min. Becka.

WARSZAWA, 22. 2. (wł.) Na dzisiejszem posiedzeniu komisji spraw zagranicznych sejmu odbyła się dyskusja nad expose min. Becka.

W posiedzeniu wziął również udział minister Beck.

Pierwszy zabrał głos poseł Radziwiłł (BB.), przewodniczący komisji.

— Chwila, jaką przeżywamy — rozpoczął poseł Radziwiłł — jest tak poważna, iż uważam, że ze strony bloku bezpartyjnego należy się uzasadnienie motywów, dla jakich popieramy politykę zagraniczną rządu. P. minister przemawiał przed tygodniem. Wiem, że okres tego tygodnia, który od chwili tej upłynął, jest przez niektórych panów uważany za zbyt długi jako przerwa nad expose.

Ponieważ ten pogląd podzielam, chciałbym, byśmy dyskusję tę zarządził wyżej, gdyby to było możliwe. W ciągu tego tygodnia — mówił dalej poseł Radziwiłł — doszło do nas ze świata wiele sensacyjnych wieści i zaszło wiele ważnych faktów. Z Dalekiego Wschodu dochodzą odgłosy walki, z Genewy pogłoski, że Japonja wycofuje się z ligi narodów, wiadomości o nowych walkach dochodzą także z Ameryki, w Stanach Zjednoczonych dokonano zamachu na prezydenta Roosevelta, są też wieści o nowych wstrząsach ekonomicznych w Ameryce, a z kontynentu europejskiego dochodzą wiadomości o walkach wewnętrznych w Niemczech, niepokoju we Francji itd.

Nastrój pewnego zdenerwowania ogarnął więc całą kulę ziemską i na tem tle wydatniej uwypukla się wielki spokój i opanowanie, z jakiem przemawiał nasz minister spraw zagranicznych.

Pragnę powinszować — mówił poseł Radziwiłł — panu ministrowi tego spokoju i podziękować mu. Jest to dowód poczucia wielkiej odpowiedzialności za każde wypowiedziane słowo, które ma rezonans nietylko w kraju, lecz i daleko poza jego granicami.

Przechodząc do faktu powołania na urząd kanclerza w Niemczech Hitlera, poseł Radziwiłł oświadczył, że wiadomość o dojściu Hitlera do władzy przyjęto w Polsce z większym spokojem, niż gdzieindziej. Jeżeli Niemcy — mówił poseł Radziwiłł — kiedykolwiek wystąpią z żądaniem zwrotu kolonij, wówczas Polska musi również zgłosić żądanie w tym kierunku. Dominjum kolonjalne Niemiec było zawsze przedsiębiorstwem deficytowem i w tych kolonjach tkwi w odpowiedniej proporcji i pieniądz Polski. Równocześnie Polska należy w przeciwstawieniu do Niemiec do krajów o dużym przyroście ludności.

Państwa o znacznym przyroście ludności mają prawo do ekspansji. Mów ca nie mówi o tem dla chwili bieżącej. Przechodząc do stosunków z Francją, poseł Radziwiłł podkreślił, że, dbając o przyjazne z Francją stosunki, pamiętamy o tem, że sojusz z Francją jest stałą podstawą naszej polityki i pokoju w Europie.

# Rada ministrów uchwaliła projekty nowych ustaw.

WARSZAWA, 22. 2. (wł.) Na dzisiejszem posiedzeniu rady ministrów załatwiono cały szereg projektów nowych ustaw. Między innemi przyjęto projekt ustawy o ulgach przy przerachowywaniu długów hipotecznych w rolnictwie, projekt ustawy o obniżeniu opłat przy obrocie ziemią, projekt ustawy o przekazaniu szeregu terenów państwowych pod budownictwo mieszkaniowe i ustawę o zmianie statutu banku polskiego.

## Senat gdański wypowiedział umowę z 1923 roku

### POLICJA POLSKA NA TERENIE PORTU GDAŃSKIEGO.

WARSZAWA, 22. 2. (wł.) — Senat gdański oficjalnie zakomunikował dziś przedstawicielowi rządu polskiego w Gdańsku, że uważa umowę z roku 1923, dotyczącą delegowania oddziałów policji gdańskiej na teren portu, za wygasłą i cofa od dzisiaj policję z portu.

Komisarz generalny Rzplitej Papee zaproponował senatowi gdańskiemu sprowadzenie policji polskiej na tereny portowe, która będzie utrzymywać porządek i dbać o bezpieczeństwo portu.

### STAWKI MINIMALNE DLA ADWOKATÓW W ROZPORZĄDZENIU MIN. SPRAWIEDLIWOŚCI.

WARSZAWA, 22. 2. (wł.) Ministerjum sprawiedliwości ustaliło stawki dla adwokatów za obronę w sądach.

Minimalna stawka za stawanie w sądzie grodzkim wynosi 15 zł., w sądzie okręgowym 30 zł., apelacyjnym 50 zł., w najwyższym 75 zł.

W procesach cywilnych wysokość stawek będzie odpowiednia do wartości roszczenia: od 150 zł. — 15 zł., 250 zł. — 25 zł. itd.

Ponadto ministerjum ograniczyło nadmierne zyski syndyków masy upadłości.

### NOWY WAMPIR W NIEMCZECH.

BERLIN, 22. 2. — Niemcy, a szczególnie Westfalja i Nadrenja, żyją pod wrażeniem wykrycia przez policję potwornego zbrodniarza, którego czyny i dalsze plany zbrodnicze żywo przypominają zbrodnie słynnego „wampira z Düsseldorfu" Kurtena.

Tym nowym wampirem jest aresztowany onegdaj 42-letni robotnik Scheer. Działał on jednak nie sam, lecz wspólnie z szoferem Pieperem i robotnikiem Schultem.

Scheer w czasie od sierpnia zeszłego roku zamordował trzy kobiety i przygotowywał wraz ze wspólnikami dalszych 6 zamachów, które udaremniono.

Scheer złożył na policji sensacyjne zeznania, w których z cynizmem, jaki cechował Kürtena, opisuje szczegóły swych zbrodni.

Zbrodniarz zwabiał swe ofiary przeważnie zapomocą matrymonjalnych ogłoszeń w gazetach.

# DRUGI ZAMACH NA ROOSEVELTA

## Bomba dynamitowa wśród podarunków.

WASZYNGTON, 22. 2. — Wielkie podniecenie w całej Ameryce wywołała wiadomość o nowym usiłowanym zamachu na prezydenta Roosevelta.

Z okazji mającego nastąpić objęcia rządów prezydent Roosevelt otrzymuje z całych Stanów setki paczek z najrozmaitszemi podarunkami. Wśród tych podarunków znalazła się także bomba.

Na pocztę waszyngtońskiej przebywa stale kilku urzędników policji, którzy badają zawartość paczek. Paczka, w której znajdowała się bomba, wydawała się urzędnikom wyjątkowo ciężka. Z zachowaniem największych ostrożności rozwinięto ją i bombę unieszkodliwiono.

Była ona tak spreparowana, że miała wybuchnąć w chwili podnoszenia wieka skrzynki, w której była umieszczona.

Bomba była zrobiona z pustego pocisku, wypełnionego szczelnie prochem i dynamitem. Pocisk nazewnątrz był owinięty cardzewiałym drutem.

Prokurator, który oskarżał Zangarę oświadczył, iż wobec tego, że w stanie zdrowia burmistrza Czermaka i pani Gill nastąpiło polepszenie, w czwartek wystąpi przeciwko sprawcy zamachu na prezydenta Roosevelta z oskarżeniem dodatkowem o usiłowanie zabójstwa dwu wymienionych osób.

Zangara, który odpowiadał za usiłowanie zabójstwa 4 osób przyczem w tej liczbie nie było ani Czermaka, ani pani Gill, został, jak wiadomo skazany na łączną karę więzienia, sięgającą 80 lat.

Z tytułu dwu dodatkowych oskarżeń kara wymierzona Zangarze zostanie zwiększona o lat 40.

Władze stanowe czynią już przygotowania wobec nieulegającego wątpliwości wyniku sprawy, przewiezienia Zangary w sobotę do więzienia w Raiford (Floryda), po wydaniu wyroku skazującego go na 120 lat więzienia.

Nie jest jednakże wykluczone, że sprawa o usiłowanie zabójstwa Czermaka zostanie wyłączona, ostatnie bowiem depesze donoszą, że w stanie jego zdrowia zaszło nieoczekiwane znaczne pogorszenie.

# Uroczyste otwarcie magistrali kolejowej Śląsk — Gdynia.

### PREMJER PRYSTOR I CZŁONKOWIE RZĄDU NA UROCZYSTOŚCI.

WARSZAWA, 22. 2. (wł.) Opracowany już został program uroczystego otwarcia magistrali kolejowej Śląsk - Gdynia.

Na uroczystość tę przybędą: premjer Prystor, minister Zawadzki, min. Zarzycki i inni członkowie rządu oraz rada polsko - francuskiego towarzystwa kolejowego.

Członkowie rządu i zaproszeni goście wyjadą w dniu 1 marca br. do Bydgoszczy, gdzie odbędzie się pierwsza część uroczystości, poczem ze stacji Karsznica wyruszy pierwszy pociąg węglowy do Gdyni.

Wieczorem tegoż dnia odbędzie się w Bydgoszczy uroczysta akademja i przedstawienie galowe w teatrze miejskim.

Następnego dnia goście wyjadą do Gdyni celem zwiedzenia urządzeń portowych.

—ooo—

### OBOWIĄZEK WYKAZYWANIA GATUNKU MĄKI.

WARSZAWA, 22. 2. (wł.) Ministerjum przemysłu i handlu wydało zarządzenie o obowiązkowym wykazywaniu gatunku mąki na pieczywie

### DEFICYT BUDŻETOWY POCZTY ZA UB. MIESIĄC.

WARSZAWA, 22. 2. (wł.) — Deficyt budżetowy poczty za ub. miesiąc wyniósł 2 milj. 100 tys. zł.

### POWRÓT DELEGACJI GOSPODARCZEJ Z MOSKWY.

WARSZAWA, 22. 2. (wł.) — Dziś powrócili do Warszawy członkowie delegacji gospodarczej do rokowań z Sowietami.

W najbliższym czasie odbędzie się w ministerjum przemysłu i handlu konferencja w sprawie zamówień sowieckich w Polsce.

# Z pism i depesz.

### ZAMACH STANU W AUSTRJI? Zagadkowe wystąpienia polityczne Heimwehry.

Onegdaj odbyło się zgromadzenie Heimwehry, w którem wzięli udział ministrowie, należący do grupy Heimwehry, Fey i Jakontaig, a dalej przedstawiciele niemieckiego Stahlhelmu i węgierskich b. żołnierzy frontowych.

Książe Starhemberg wezwał rząd austrjacki, aby w sprawie Hirtenbergu stał twardo na swem stanowisku i bronił honoru Austrji.

Rząd i prezydent rzeczypospolitej austrjackiej powinny się zdobyć na zaprowadzenie porządku bez parlamentu.

Organ austrjackich hitlerowców „Deutsch—Oesterreichische Tageszig“. omawiając powyższe zgromadzenie, podejrzewa, że Heimwehra planuje zapewne z porozumieniu z członkami rządu jakiś zamach stanu.

Narodowi socjaliści nie mają jednak zaufania do obecnego gabinetu i dlatego w tym zamachu nie wezmą udziału.

### EGZEKUCJE DROBNYCH ZALEGŁOŚCI PODATKOWYCH.

W związku z podniesieniem ostatnio w notatkach prasowych faktów, że egzekwowane są drobne groszowe zaległości podatkowe,których koszt ściągnięcia niejednokrotnie miał przekraczać sumę należności. Ag. „Iskra“ dowiaduje się, że ostatnio min. skarbu wydało okólnik, który uregulował sprawę ściągania tych drobnych zaległości podatkowych w ten sposób, że zostały zaniechane egzekucje należności poniżej 1 złotego. Wszystkie zaległości poniżej 1 złotego doliczane są obecnie do wymiarów bieżących.

### ZNIŻKA CEN NACZYŃ EMALJOWANYCH.

Pomiędzy ministerjum przemysłu i handlu a fabrykami naczyń emaljowanych zakończono zostały pertraktacje, na podstawie których postanowiona została zniżka cen naczyń emaljowanych w wysokości 12 proc. Obniżka cen w tej wysok. jest w ten sposób skalkulowana, że fabryki liczą na poważne podniesienie się zbytu wyrobów emaljowanych w kraju i na eksport.

### PO SCALENIU — NAPRAWA FINANSOWA W INSTYTUCJACH UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH.

Natychmiast po wejściu w życie ustawy, scalającej ubezpieczenia społeczne, ministerjum opieki — jak się dowiadujemy — przystąpi do gruntownej naprawy finansowej tych zakładów.

Chodzi tu szczególnie o zakłady inwalidzkie i wypadkowe oraz o kasy chorych ,które całkowicie wyczerpały swe rezerwy i pracują obecnie ze znacznym deficytem.

We wszystkich tych zakładach minister opieki społecznej zamianuje komisarzy rządowych, których zadaniem będzie przeprowadzić niezbędne oszczędności w wydatkach zakładów.

### STRASZLIWY WYPADEK W CZASIE ĆWICZEŃ WOJSKOWYCH W SANOKU.

We wtorek między godziną 16 a 17 wydarzył się w Sanoku wstrząsający wypadek.

Oto w czasie ćwiczeń pionierskich 2 p. saperów, sierżant mający wykład dla żołnierzy o używaniu petardy, upuścił przypadkowo petardę z zapalonym lontem na puszkę z prochem.

Nastąpił straszliwy wybuch.

14 żołnierzy zostało rannych, wtem 7 bardzo ciężko.

Lżej rannych opatrzono na miejscu, resztę odwieziono w groźnym stanie do szpitala wojskowego w Przemyślu.

### A. CZUMA SKAZANY NA ROK WIĘZIENIA.

W krak. sądzie okręgowym toczyła się we wtorek rozprawa przeciwko Andrzejowi Czumie, lat 39, sekr. związku pracowników chemicznych, o głośne w swoim czasie, zabójstwo dokonane na osobie Karola Pocztowskiego, lat 30, robotnika fabryki w Szczakowej.

Po wywodach stron skazano Andrzeja Czumę na rok więzienia, darowując mu połowę kary na mocy amnestji, a odbycie reszty kary zawieszono mu na przeciąg lat trzech.

### UCIECZKA LOTNIKA SOWIECKIEGO Z APARATEM DO POLSKI.

W odległości 6 klm. od stacji Bastuny wylądował samolot sowiecki, zaopatrzony w karabin maszynowy. Lotnik oświadczył, iż zbiegł z armji sowieckiej.

Na miejsce wyjechali przedstawiciele władz bezpieczeństwa.

# CZYN I FRAZES.

Wniesienie do laski marszałkowskiej projektu ustawy o „Funduszu Pracy“ dało okazję do ataków na to nowe posunięcie w zakresie walki z bezrobociem. Ataki te i „podchody“ odbywają się przy akompanjamencie głośnych biadań wodzów i skrybów prawej i lewej opozycji.

Rozczulające zwłaszcza są łzy, jakie wylewają oni z powodu nowych podatków. Bo pomyślcie tylko, moja kumo, rząd, żeby zatrudnić 100 tysięcy jakichś tam bezrobotnych, ośmiela się nałożyć opłaty na pracujących!... Gorzej, panie dzieju, drugie tyle na przemysłowca nakłada!... Bieda, panie kolego, aż piszczy, aż w niebie słychać, pasy z nas drą, posprzedawaliśmy auta i brylanty, do ust nie mamy co włożyć, a tu jeszcze 1 proc. od zarobków robotniczych każą nam płacić na zatrudnienie bezrobotnych! I na co to komu potrzebne — wtóruje prasa endecka! Ładnie to wykładał w „Kurjerze“ — „znawca“ i „fachowiec“ — p. Michael.

Ani chybi „nowe podatki na nowe posadki“.

Kubek w kubek to samo mówiono i pisano pół roku temu, gdy rząd wydał rozporządzenie o utworzeniu funduszu pomocy bezrobotnym. Pamiętamy tak niedawno jeszcze echa tej dyskusji, jaka rozwinęła się dokoła sprawy opłat, przewidzianych tem rozporządzeniem. Rząd, na szczęście, nie uląkł się wówczas koszmarnego obrazu, jaki prasa opozycyjna malowała czarnemi barwami bezmyślnej demagogji. Okazało się, że wprowadzone opłaty od gazu, elektryczności, biletów kinowych i teatralnych, skrytek bankowych, totalizatora itp. bynajmniej życia gospodarczego nie zrujnowały, dały natomiast funduszowi pomocy bezrobotnym środki na prowadzoną przezeń akcję.

Niedawno odbyło się posiedzenie plenarne naczelnego komitetu funduszu, które dało nam możność zapoznania się z dotychczasowemi rezultatami działalności tej instytucji. Trzeba było czekać na ten moment, fundusz pomocy bezrobotnym nie należy bowiem do organizacyj, które działalność swoją opierają na hałaśliwej reklamie.

**„Mamy świadomość tego** — mówił p. prezes Klarner — **że akcja nasza nie czyni zadość całości potrzeb. Akcję tę musieliśmy zamknąć w granicach środków, któremi fundusz dysponuje i z konieczności skoncentrować je w dziale pomocy żywnościowej. Niemniej, w tych ramach, w których musimy się obracać, staramy się zrobić wszystko, aby oddane nam do dyspozycji środki wykorzystać najbardziej celowo i z największym pożytkiem dla tych, dla których są one przeznaczone“.**

W czasie od 15.XI.32 r., z którym to dniem fundusz pomocy bezrobotnym rozpoczął swoją działalność, do 8.II. r. b., fundusz rozdysponował na cele komitetów lokalnych poważną kwotę 14.189.000 zł., w tem 8.064 tys. w gotówce i 6.125 tys. zł. w naturze. W naturze przydzielono ziemniaki w ilości 58.500 tonn ( w roku ubiegłym w ciągu całej zimy tylko 30 tys. tonn), węgiel na cele opałowe (83.050 tonn), mąkę w poważnej ilości 15.180 tonn, cukier w formie mieszanki kawowo-cukrowej, o zawartości 64 proc. cukru ( w grudniu 1 miljon i w styczniu 6,5 milj. kostek po 50 gr.), oraz pewne partje innych artykułów.

Mowa oczywiście tylko o kwotach i artykułach, które fundusz pomocy bezrobotnym przydziela centralnie, jeśli chodzi o artykuły — z zakupów, które sam dokonywa, bądź z ofiar na te cele uzyskiwanych. Oprócz tych kwot należy się liczyć jeszcze z tem, że komitety lokalne w gotówce, bądź w towarach uzyskują we własnym zakresie pewne sumy z ofiarności społecznej.

Czy są to kwoty małe? **Zapewne** — jak stwierdza p. prezes Klarner — **nie czynią zadość one całości potrzeb. Niewątpliwie jednak stanowią poważny czynnik w walce z głodem i nędzą, dając wielu bezrobotnym i członkom ich rodzin możność jakiegotakiego przeżycia ciężkich czasów.**

Jak ta pomoc funduszu wygląda na poszczególnych terenach, objętych akcją komitetów?

Mówił o tem na plenarnem posiedzeniu władz funduszu pomocy bezrobotnym p. wojewoda Grażyński, reprezentant najbardziej uprzemysłowionego i najmocniej dotknięte tego klęską bezrobocia województwa śląskiego:

**„Działalność funduszu** — stwierdza p. wojewoda — **jest dla nas bardzo korzystna. Najistotniejszą jest akcja mączno-chlebowa i ziemniaczana, dostarczająca pożywienia bezrobotnym rodzinnym. Niezależnie od tej żywności, dostarczanej do domów, w kuchniach śląskich wydajemy około 100 tys. obiadów dziennie. Dzieciom, w miarę możności, dostarczamy mleka,. Z pieniędzy, będących w dyspozycji komitetu wojewódzkiego, 100 tys. zł. przeznaczyliśmy na warsztaty reparacyjne, stwierdzono bowiem u bezrobotnych liczne braki w zakresie obuwia. Uruchomiono specjalne oddziały młodzieży w wieku od 18—21 lat, skoszarowane, zatrudnione i pracujące w myśl przyjętego programu. Ponadto zorganizowano szeroką akcję świetlicową i kulturalno-oświatową...“**

Podobnie, lecz w mniejszym znacznie zakresie — z uwagi na środki finansowe — przedstawia się akcja pomocy bezrobotnym w woj. kieleckiem i w Zagłębiu Dąbrowskiem.

Dyrekcja funduszu dysponuje 22,5 tys. zamagazynowanych ziemniaków; jeszcze ma do dyspozycji węgiel, mąkę, cukier, sól. Jeszcze rzuci nowe kwoty...

Z czego?

Właśnie z tych opłat, z tych „podatków“, przeciwko którym tak narzekano. Czy poszły one na „posadki“? Trzeba pójść i zobaczyć w jakich warunkach pracują urzędnicy funduszu,w ogromnej większości oddający się tej pracy bezpłatnie, honorowo. Wystarczy, że koszta administracyjne funduszu wynoszą zaledwie 1.20 zł. od każdych wydatkowanych 1000 zł., przyczem obejmują wszelkie druki, nalepki, żetony itp.

Siłą rzeczy, przy szczupłości środków pieniężnych, fundusz pomocy bezrobotnym ciężar swej akcji w okresie zimy musiał położyć na akcję żywnościową. Wiosna przechyli szalę w kierunku zatrudnienia, w kierunku dostarczenia bezrobotnym pracy; zajmie się tem nowy „Fundusz pracy“, który przejmie akcję walki z bezrobociem z rąk „Funduszu pomocy“. Plany robót publicznych już są zrobione.

A więc coś się robi, wbrew temu, co pisze prasa opozycyjna. — Robi się nawet bardzo dużo. Oczywiście, nie robiłoby się nic i pozostawiło liczne rzesze bezrobotnych ciężkiemu losowi, gdyby — postępując śladem zawodowych „obrońców“ bezrobotnych — mieć dla nich tylko hałaśliwe objawy rzekomej sympatji i... zaszyte kieszenie.

Widzimy bardzo wielką różnicę między czynami rządu a frazeologją opozycyjną, w akcji pomocy dla bezrobotnych różnica ta jest szczególnie widoczna.

# Tako rzecze poseł Rożek...

**Kto to jest p. Rożek?**

**Poseł na sejm Rzeczypospolitej, poseł „proletarjacki“, bo podwładny panów z międzynarodówki i lokalny przywódca frakcji posłów komunistycznych. Znamy go zresztą dobrze z występów w Zagłębiu.**

**Nie przypuszczaliśmy nigdy, że pan Rożek zechce wystąpić na trybunie sejmowej w dniu, w którym wysoka izba zajmowała się rządowym projektem reformy ustroju szkół akademickich, ale jednak poseł Rożek uznał za wskazane dać zgromadzonym reprezentantom narodu możność zapoznania się z zapatrywaniami na tę sprawę swych wysoko postawionych i skrzętnie przed okiem policji ukrytych mocodawców.**

**Zapatrywania są bardzo ciekawe — „basowym głosom panów profesorów z klubu narodowego, gorących protektorów korporanckich pałkarzy z pod znaku O. W. P. — powiada więc pan Rożek — wtórują gorliwie panowie „marksiści“ z PPS. i zgodnie wywodzą, że przez 15 lat rządów burżuazji nauka była wolną i niezależną i że oto dopiero dziś rozpoczęło się niszczenie tej wolności i niezależności, grzebanie samorządu akademickiego itd.“**

**Piękny ten obraz ochoczo grającego duetu endecko - socjalistycznego uzupełnił pan Rożek wskazaniem, że jego zdaniem, nauka właśnie nigdy nie była wolna i to nigdzie na świecie, a prawdziwie wolna jest tylko w — „proletarjackiej ojczyźnie“— na wschód od Stołpców.**

**Tak tedy uzyskaliśmy od pana Rożka jeszcze jeden żywy przykład względności zapatrywań, nie nietylko to. — Pan Rożek opowiedział ciekawe rzeczy o działalności związków młodzieży komunistycznej na wyższych uczelniach polskich i dał nawet pewnego rodzaju sprawozdanie z całorocznej ich działalności.**

**Usłyszeliśmy więc o demonstracjach przeciwrządowych, o akcji przeciwko ustanowionym opłatom uniwersyteckim, o pochodzie przed gmach ministerjum oświaty pod hasłem obniżenie opłat o 40 proc., o akcji za obniżeniem komornego w domach akademickich, ale przedewszystkiem o wielkich demonstracjach, niemal codziennych, szczególnie na uczelniach warszawskich i nawoływaniach do strajku studenckiego.**

**A my naiwni... My przypuszczaliśmy, że to młodzież endecka wszystko urządzała, że to pod wodzą szefów akademickich z OWP. wszystko się działo... I tu nagle taka błyskawica objawienia prawdy. Pan Rożek stwierdza cyframi i datami, że komitety komunistyczne, jeżeli nawet nie same tylko, to w każdym razie wspólnie z narodową młodzieżą całą akcję opozycyjną i antyrządową na uczelniach wyższych prowadziły i prowadzą.**

**Myśmy myśleli, że to tylko „mieczyki Chrobrego“ działały, a oto okazało się, że pięknie splecione były z Czerwoną Gwiazdą...**

**Nie posiadamy dotąd wystarczających informacyj, czy naprawdę dojdzie do zmiany oficjalnej odznaki akademickiej młodzieży opozycyjnej, ale radzilibyśmy taką reformę odznakową przeprowadzić.**

**Może to niebardzo dla poniektórych działaczów OWP. będzie twarzowe, ale w każdym razie odzwierciedli prawdę.**

**A opinji publicznej pozwoli łatwiej zorjentować się, kto stoi rzeczywiście za pewnemi zdarzeniami na uniwersytetach i politechnikach polskich...**

NA MARGINESIE.

## Sosnowiec -- miasto poetów...

**Sosnowiec jest głośnem miastem w Polsce, ba w całej Europie, a może nawet w świecie! Nie dlatego, że jest Sosnowcem, stolicą Zagłębia Dąbrowskiego. Nie! Rozgłos Sosnowca polega na czem innem.**

**Przedewszystkiem nasz sławny na cały świat tenor Jan Kiepura, niedoszły adwokat, jak pisze I. K. C., ze swym „wyrabiającym" się bratem Ladisem przyczynili się do tego, że stolica Zagłębia Dąbrowskiego, Sosnowiec, jest głośnem miastem w świecie. Splendor to dla naszego miasta niemały. — Ale nietylko mamy głośnych śpiewaków z Sosnowca!**

**Po ostatniej akcji śnieżkowej, zainicjowanej przez panie towarzystwa św. Wincentego a Paulo na łamach „Kurjera Zachodniego" okazało się, że Sosnowiec posiada ludzi o innych zdolnościach, zdolnościach poetyckich.**

**Ktoby się to spodziewał, że miasto, które przecież nic z poezją niema wspólnego, ani też do poetycznych wynurzeń nie nastroju — będzie miało aż tylu poetów. Poprostu wierzyć się niechce. A jednak „walka śnieżkowa" przekonała nas o tem. „Kurjer Zachodni" zasypany formalnie został lawiną rymów. Co jeden wierszyk — to lepszy. Prześcigano się w „rymoróbstwie" na wyścigi. Nie dziwnego! Każdy się przecież chciał pochwalić swemi wyjątkowemi zdolnościami.**

**Adwokaci, lekarze, inżynierowie, dyrektorzy kopalni i fabryk, panie z t. zw. „najlepszego towarzystwa sosnowieckiego", uczniowie szkół średnich, dzieci ze szkół powszechnych — wszystko to rymowało zawzięcie. Skromnych „prozaików", co to nie wysilali się na wiersze, a dawali pieniądze, było niewielu. Ale cóż robić — próżność ludzka jest zdaje się w Sosnowcu zjawiskiem nagminnem.**

**Była okazja popsu publicznego, czemużby z tej okazji nie skorzystać, tembardziej, że się „sławę" opłacało drobnym datkiem na Wincentki.**

**Oczywiście była to również niezwykła okazja i dla „Kurjera", który sprytnie wykorzystał akcję społeczną, licząc sobie za fatygę aż 12 proc. od wpływających datków. Niema co — społecznie i po... ludzku!**

**Wierszokletwo w śnieżkach znalazło wśród poważnie myślącego odłamu społeczeństwa zagłębiowskiego należytą ocenę. Jak społeczeństwo reaguje na te wypociny świadczy o tem wymownie nadesłany przez jednego z naszych czytelników wiersz, który poniżej zamieszczamy:**

Sławy nie posiadam, nie pragnę wawrzynów,
Lecz, stając dziś w gronie Apollina synów
Pytam: cóż będzie w nagrodę takiemu poecie
Co wiersze najgorsze napisze — w gazecie?
Czy jest inżynierem, czy też tala „krętki",
Czy jest o nim głośno w adwokackim świecie,
Każdy, za trzy złote, dane na Wincentki
Może się wywnętrzać dowoli — w sonecie.
Że za swe trzy grosze poetycznie plecie,
Rodowód wywodząc aż od księdza Baki,
To cóż będzie w nagrodę takiemu poecie?...
Gdy w łonie nieomylnie czuje wieszcze znaki,
Niechże twórcze natchnienie od daje w sekrecie.
Niech w ciszy wypaca rym niebylejaki.

BASILIO.



# O pomoc dla szkolnictwa polskiego zagranicą.

### Z POSIEDZENIA KOMITETU ORGANIZACYJNEGO W BĘDZINIE.

Onegdaj w sali posiedzeń starostwa w Będzinie odbyło się organizacyjne zebranie powiatowego komitetu zbiórki na fundusz szkolnictwa polskiego zagranicą.

Przewodniczył zebraniu starosta **J. Boxa**, sekretarzowała p. **I. Kasprzykówna**. Zebranie zagaił starosta Boxa, wygłaszając referat o szkolnictwie polskiem zagranicą.

W referacie tym, między innemi starosta Boxa wspomniał, że na miljon polaków zamieszkałych w Niemczech, wypada 130 tysięcy dzieci, z których do szkół polskich uczęszcza tylko 7099. Na każde więc 100 polskich dzieci 95 podlega wynarodowieniu w niemieckich szkołach.

O ile chodzi o szkoły polskie to jest ich tam bardzo mało. Mianowicie jest 25 szkół utrzymujących się z funduszów publicznych i 66, które utrzymywane są z funduszów organizacyj społecznych w Niemczech.

Po referacie starosty powołano do życia wydział wykonawczy komitetu, w skład którego oprócz przewodniczącego **starosty Boxy** weszli przedstawiciele: duchowieństwa, samorządów, wojskowości szkolnictwa, prasy, polskiej macierzy szkolnej, insp. pracy, polskiego czerwonego krzyża, zw. pracy obyw. kobiet, zw. legjonistów, zw. strzeleckiego itp. organizacje.

Nowoutworzony wydział wykonawczy odbył zaraz posiedzenie, na którem szczegółowo omawiano sprawę prowadzenia akcji zbiórkowej na szkolnictwo polskie zagranicą i sposoby zebrania na ten cel jaknajwiększych funduszów.

Celem zebrania funduszów na ten cel urządzone zostaną różne imprezy dochodowe, zbiórka na listy składkowe, odczyty itp.

Do prezydjum wydziału wykonawczego pow. komitetu wybrani zostali: starosta **Boxa** — przewodniczący, **dyr. Ledwos** — wiceprz., **dr. Ryder i dyr. Strączyńska** — sekretarjat, **dyr. Olesińska** — skarbnik, ks. prob. **Peche i dyr. Frycz.**

## Proklamowany przez komunistów strajk w górnictwie na Śląsku i w Zagłębiu Dąbr. zakończył się fiaskiem.

Na dzień wczorajszy komuniści w Zagłębiu Dąbrowskiem i na Śląsku proklamowali strajk w górnictwie. Mimo dużych wysiłków agitatorów komunistycznych strajk się nie udał, gdyż robotnicy we wszystkich kopalniach pracowali normalnie i nie poszli na lep haseł komunistów. Jedynie na Śląsku strajkowali robotnicy na kopalni „Pokój". Był to jednak strajk wywołany decyzją zarządu kopalni, który wymówił pracę około 80 proc zatrudnionym na kopalni robotnikom.

## Smierć robotnika w nielegalnym szybiku w Sosnowcu.

**Wczoraj około godz. 3 nad ranem w jednym z nielegalnych szybików na terenach zalanej kopalni „Fryderyk" zasypany został 22-letni robotnik niejaki Kijok, zam. na Dębowej Górze — Wezwana na miejsce pomoc z kop. „Renard" wydobyła z szybiku zwłoki nieszczęśliwego, które odwieziono do kostnicy.**

**Kopiący obok dwaj robotnicy tak się przerazili, że rzucili narzędzia i uciekli. Jeden z nich, ochłonąwszy z pierwszego wrażenia, pobiegł po pomoc. Niestety, pomimo stosowania sztucznego oddychania, nie udało się już robotnika powrócić do życia.**

## Smierć pod kołami pociągu 60-letniej staruszki w Dąbrowie.

Wczoraj o godz. 11-ej przed południem w pobliżu przejazdu kolejowego na ul. Łabędzkiej w Dąbrowie wydarzył się tragiczny wypadek, w czasie którego poniosła śmierć 60-letnia Marjanna Pawlikowa, żona emerytowanego kolejarza, zam. przy ul. Okrzei w Dąbrowie.

Pawlikowa jechała pociągiem z Dąbrowy do Będzina. W pewnej chwili drzwi wagonu otworzyły się i Pawlikowa wypadła, dostając się pod koła pociągu. Wskutek odniesionych ciężkich ran śmierć nastąpiła na miejscu.

Zwłoki przewieziono do kostnicy szpitala św. Barbary w Dąbrowie. Policja dąbrowska prowadzi szczegółowe dochodzenie, ponieważ niewiadomo, czy drzwi wagonu otworzyły się same, czy też otworzyła je Pawlikowa.

## Aresztowanie przyjezdnych agitatorów komunistycznych w Dąbrowie

W mieszkaniu **Załmy Brandysa**, zam. przy ul. Okrzei 47 w Dąbrowie, odbywało się onegdaj zebranie komunistów.

Policja przybyła na miejsce i aresztowała: **St. Kaima, zam. we wsi Pustelnik, gm. Marki, pow. warszawskiego, Cz. Szymańskiego, tkacza, mieszkańca Łodzi i Juljana Glassteina, nauczyciela prywatnego, zam. w Warszawie, przy ul. Świętojańskiej 23.**

Wszyscy trzej są to znani komuniści, którzy przyjechali, aby specjalnie na terenie Zagłębia „ożywić" pracę organizacyjną.

**Poza tem aresztowano: Stefana Gajdę zam. na kol. Zawodzie pod Kazimierzem, Eljasza Rozenkranca, zam. przy ul. Małachowskiego 32 w Sosnowcu i Br. Pawlika, zam. w Niwce, przy ul. 1-go maja. Są to członkowie komunistycznego związku młodzieży. Wszystkich wymienionych nie wyłączając Brandysa, właściciela mieszkania, w którem się odbywało zebranie przekazano władzom sądowym.**

# KRONIKA

### KALENDARZYK

Luty 23 Czwartek

Dziś: Piotra i D.
Jutro Macieja A.
Wschód słońca: 6.43
Zachód słońca: 5.13

## RADJO

### WARSZAWA.

Czwartek, 23 lutego.

11.40 Codz. przegląd prasy polskiej. 11.50 Kom. meteor. gł. wojsk. st. meteor. 11.58. Sygnał czasu 12.05. Program na dz. nast. 12.10. Płyty. 12.30. Kom. PIM. 12.35. 17 koncert szkolny z Filh. Warsz. 15.10. Kom. Państw. Inst. Eksport. 15.15 Kom. gospod. 15.25. Płyty. 15.35. Przegląd czasopism kobiecych. 15.50. Płyty. 16.25. Francuski. 16.40. Statystyk we wnętrzu ciała ludzkiego. 17.00. Płyty. 17.40. Odczyt p. t. Święto Estonji. 17.55. Program na dz. nast. 18.00. Odczyt dla maturzystów. 18.20. Wiad. bież. 18.25. Muzyka lekka. 19.00. Rozmaitości. 19.20. Kom. roln. 19.30. Kwadrans lit. 19.45. Pras Dz. Radj. 20.00. Setna Rocznica Teatru Wielkiego w Warsz. 20.15. Tr. z Teatru Wielkiego w Warsz. 22.30. Kom. meteor. i kom. polic. 23.40. D. c. tr. z Teatru Wielkiego.

### KATOWICE

Czwartek, 23 lutego.

11.40. Codz. Przegląd prasy polskiej i kom. meteor. z Warszawy. 11.58 Sygnał czasu. 12.10. Intermezzo muz. 12.30. Tr. z Warsz. 15.25. Kom. gospod. 15.35. Przegląd czasopism kobiecych. 15.50. Intermezzo muz. 16.10. Śnieg rozpala serce. 16.25. Tr. z Warsz. 17.00. Płyty. 17.40. Odczyt z Warsz. 17.55. Program na dz. nast. 18.00. Tr. z Warsz. 19.00. Feljeton sport. 19.15. Rozmaitości. 19.25. Komun. harcerskie 19.30. Tr. z Warsz. 23.35. Muzyka tan.

—oOo—

### TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU.

**Dziś w czwartek**, w sali kina „Nowości" w Będzinie — drugi i ostatni występ artystów teatru sosnowieckiego w głośnej sztuce Tołstoja i Szczegolewa p. t. „RASPUTIN". Osiem obrazów, osnutych na tle dziejów dworu carskiego, pełnych emocji i prawdy historycznej, w koncertowem wykonaniu naszych artystów z dyr. Tańskim w roli tytułowej oraz specjalnie zaangażowanym chórem rosyjskim, dają widzowi interesujące i na wysokim poziomie artystycznym stojące widowisko. Efektowne kostjumy i dekoracje dopełniają wartości „Rasputina". Bilety wcześniej nabywać można w cukierni p. Czerwińskiej. Ceny miejsc od 90 gr. do 3.39 zł. łącznie z wszelkiemi dopłatami.

**W piątek, 24 i w sobotę, 25 bm. „RASPUTIN"**, sztuka w 8 obrazach Tołstoja i Szczegolewa.

—oOo—

### Z KIELC.

(k) **Wojewódzki zjazd organizacyj sjonistyczno - rewizjonistycznych.** W Radomiu odbył się zjazd organizacyj sjonistyczno - rewizjonistycznych woj. kieleckiego. Na zjeździe omawiana była sprawa emigracji żydów do Palestyny.

W obradach brało udział 85 delegatów z 35 miast woj. kieleckiego.

W wyniku obrad wybrany został komitet okręgowy z siedzibą w Kielcach. W skład którego weszli pp. mkr. Witlin, red. Rodal, Djament, Kopf (Kielce) Kadeńczyk (Radom) prof. Zylberstajn (Jędrzejów) i Lejman (Chmielnik).

(k) **Trup w izbie weselnej.** We wsi i gm. Czarnocin, pow. pinczowskiego, w czasie odbywającej się zabawy weselnej został pobity Piotr Patrak, lat 26, mieszkaniec wsi Turnawiec, gm. Czarnocin, z zawodu złodziej - włamywacz.

Patrak wskutek odniesionych ran zmarł po kilku godz. męczarni. Gości weselnych w osobach: Piotra, Stanisława i Władysława braci Prostaków, Jana Koceli, Stanisława Ćwiertnia i Bolesława Sambora aresztowano i przekazano do dyspozycji władz sądowych.

Wszyscy oni mieli brać udział w zabójstwie Patraka.

(k) **Napad bandytów uzbrojonych w kije i noże.** Kielman Fiszman — mieszkaniec Sadkowic, gm. Pawłowiec, pow. iłżeckiego, zameldował, że w nocy na 17.II br. Lichota Stanisław i Til Antoni — mieszkańcy Sadkowic, uzbrojeni w kije, przyszli pod jego mieszkanie i zażądali otworzenia drzwi. Po otworzeniu drzwi Lichota i Til weszli do mieszkania, gdzie Til z nożem w ręku zażądał od Kielmana wydania mu 3 zł., grożąc mu zabójstwem, jednak Kielman zdołał zbiec do mieszkania sąsiada Burka.

Po chwili Lichota i Til przyszli pod mieszkanie Burka i usiłowali tam wejść, lecz Burek ich nie wpuścił. Po upływie 2 godzin Kielman wrócił do swego mieszkania, gdzie stwierdził kradzież 80 zł. i 2 poduszek.

Lichotę i Tila zatrzymano i osadzono w areszcie.

### PLENARNE POSIEDZENIE RADY GRODZKIEJ BBWR. W KIELCACH.

W lokalu sekretarjatu wojewódzkiego BBWR odbyło się plenarne zebranie rady grodzkiej.

Obradom przewodniczył prezes rady dyr. **Jan Nowak**, poczem referaty wygłosili **senator Miciński** i kierownik sekretarjatu wojewódzkiego **Zaleski**. Senator Miciński obszernie omówił sytuację międzynarodową państwa w chwili obecnej i wpływ zagadnień międzynarodowych na układ stosunków wewnętrznych państwa. W dalszym ciągu mówca przeszedł do omówienia prac ustawodawczych sejmu i roli opozycji, jaką usiłuje odegrać podczas obrad sejmowych. Następnie kierownik sekretarjatu wojewódzkiego Zaleski charakteryzując ideologję B. B. W. R. wskazał na zasadnicze prace bloku, który w ciężkich chwilach kryzysu bierze na siebie odpowiedzialność za losy państwa i mimo ostrych ataków opozycji stale i konsekwentnie realizuje swój program, zmierzający do dania państwu jaknajwiększych sił zdolnych do przeciwstawienia się trudnościom ogólno - światowej gospodarki. Następnie mówca przeszedł szereg zagadnień lokalnych wymagających rozwiązania w łonie rady i wskazał drogi i środki do tego prowadzące.

Po referatach wywiązała się ożywiona dyskusja, przyczem wskutek ustąpienia prezesa rady Jana Słowaka dokonano wyboru nowego prezydjum w następującym składzie: **inż. Kazimierz Ślączka** — prezes, **prof. Bolesław Redlich** I wiceprezes, **insp. Jerzy Zawadzki** II wiceprezes, **Zbigniew Zaleski** — skarbnik, **Jan Cembrzyński** — sekretarz oraz członkowie **Zygmunt Karpiński, Jan Nowak, Zofja Pleukiewiczowa.**

W dyskusji poruszono szereg zagadnień z polityki wewnętrznej i zagranicznej. Wkońcu omówiono pracę ideową w organizacjach współpracujących z BBWR.

—oOo—

(k) **Zebranie komitetu powiatowego LOPP.** W niedzielę dn. 26 bm. o godz. 11 rano w sali klubu urzędników państwowych, odbędzie się ogólne zgromadzenie komitetu powiatowego LOPP.

Porządek dzienny między innemi przewiduje sprawozdanie zarządu: uzupełniające wybory do zarządu komitetu powiatowego, uchwalenie programu prac na rok 1933 itd.

(k) **Repertuar kin**. Kino „Czwartak". Dziś największy film świata „Człowiek małpa".

### Z SOSNOWCA.

(s) **Zebranie organizacyjne robotników budowlanych.** W niedzielę, o g. 11 rano w lokalu przy ul. Racławickiej 26, odbędzie się organizacyjne zebranie robotników budowlanych w Sosnowcu.

(s) **Kurs robotniczy w Sosnowcu.** Wykład na kursie robotniczym w Sosnowcu zamiast w sobotę 25 bm. odbędzie się w piątek, 24 bm. w Sosnowcu, w seminarjum Wawel 1, w sali gimnastycznej. Wykład odbędzie się wspólnie dla kursu sosnowieckiego i dąbrowskiego. Referat wygłosi poseł Jan Walewski z Warszawy na temat „Polska polityka zagraniczna". Początek o godzinie 18.

## Proces o zabójstwo rządcy majątku Minoga został odroczony.

**Sensacją dnia wczorajszego miał być w sosnowieckim sądzie okręgowym zapowiedziany proces o zabójstwo b. rządcy majątku w Minodze, pow. olkuskiego, śp. Kazimierza Stecieckiego.**

**Proces ten wzbudził wielkie zainteresowanie, szczególnie w pow. olkuskim, czego dowodem była licznie zebrana na sali rozpraw publiczność, pochodząca przeważnie z miejscowości, gdzie popełniona została zagadkowa zbrodnia oraz okolicznych wiosek.**

**Tymczasem wbrew wszelkim przewidywaniom proces został odroczony. Przed rozpoczęciem rozprawy, przewodniczący wiceprezes Wolski ogłosił decyzję odraczającą proces, wobec nagłego zachorowania sędziego referenta p. Gawrońskiego.**

## Z plenarnego posiedzenia rady pow. BBWR. w Olkuszu.

W sali resursy olkuskiej odbyło się onegdaj plenarne posiedzenie rady powiatowej BBWR. pod przewodnictwem **dr. Łapińskiego** i przy udziale delegata rady wojewódzkiej w Krakowie **prof. Kanckiego** oraz delegatów 14 komitetów gminnych z pow. olkuskiego.

Po zagajeniu posiedzenia przez **dr. Łapińskiego** i złożeniu przez niego obszernego sprawozdania z prac zarządu za okres ubiegły oraz sprawozdaniu sekretarza p. **Rumprechta**, oraz kasowego, omówiono ogólną sytuację w powiecie.

W dyskusji zabierali głos prezesi poszczególnych komitetów gminnych, poczem ustalono plan pracy na okres przyszły.

**Prof. Kancki** w dłuższem przemówieniu wyraził uznanie zarówno władzom powiatowym w Olkuszu jak i gminnym za pracę, poczem zwrócił uwagę na zakusy Niemiec na nasze granice zachodnie. Zebrani uchwalili rezolucję, w której wyrażają gotowość bronienia praw do morza i Pomorza.

## Jeszcze o rozbudowie szkoły pilotażu szybowcowego w Polichnie pod Kielcami.

W uzupełnieniu onegdajszej notatki o budowie lotniska cywilnego w Masłowie i rozbudowie szkoły pilotażu szybowcowego w Polichnie pod Kielcami, dowiadujemy się, że w planach rozbudowy szkoły przewidziana jest również budowa domu mieszkalnego dla uczniów i personelu instruktorskiego oraz rozszerzenie warsztatów i przystosowanie ich do budowy szybowców ćwiczebnych.

Zaprojektowana jest również budowa jeszcze w bieżącym roku lądowiska dla maszyn motorowych niezbędnych przy lotach kolowanych, które konieczne są dla pilotów szybowcowych posiadających najwyższe kategorje, z których rekrutują się dopiero adepci naszego lotnictwa motorowego i przyszłe asy przestworzy.

Jak widać z powyższego szkoła pilotażu szybowcowego w Polichnie dzięki niezmordowanej pracy komitetu woj. L. O. P. P. na czele którego stoi dr. Kroebl stała się centrum wyszkolenia lotniczego. Loty nad zboczami przy wietrze, podczas ciszy, loty w prądach termicznych (starty za samolotem), wykonywanie przelotów we wszystkich kierunkach, przeszkolenia szybowicieli na samolotach silnikowych — to program prac centrum lotniczego w Polichnie.

(s) **Otwarcie świetlicy powszechnej w Sosnowcu.** Dziś o godz. 19-ej w lokalu związku nauczycielstwa przy ulicy Dęblińskiej 13 w Sosnowcu nastąpi otwarcie „Świetlicy powszechnej". dla inteligencji i bezrobotnych pracowników umysłowych.

(s) **Zarząd sosnowieckiego oddziału PZZP. i H. Rz. P.** zawiadamia wszystkich członków, iż w niedzielę, dnia 26 bm. o g. 10 rano, w sali związku przy ul. Sienkiewicza l. 17-a odbędzie się walne zgromadzenie delegatów oddziału.

(s) **Z legji inwalidów wojsk polskich w Sosnowcu.** Zarząd legji inwalidów W. P. w Sosnowcu zawiadamia swych członków, że w dniu 26 bm. o godz. 10-ej rano w lokalu własnym przy ul. Warszawskiej 22, odbędzie się doroczne walne zebranie. Zarząd prosi o liczne i punktualne przybycie.

(s) **Walne roczne zebranie ligi morskiej i kol. w Sosnowcu.** W nadchodzącą niedzielę, dn. 26 bm. o godz. 10 rano w sali rady miejskiej w magistracie w Sosnowcu, odbędzie się walne roczne zebranie członków miejscowego oddziału ligi morskiej i kolonjalnej. W razie nie przybycia na godz. 10 przepisanej liczby członków, zebranie odbędzie się w drugim terminie o g. 10.30. Na porządku dziennym znajduje się szereg ważnych spraw.

(s) **Z targowicy w Mysłowicach.** W ub. tygodniu na targowicy w Mysłowicach spędzono 716 szt. bydła, 2.339 szt. świń i 132 szt. cieląt, razem 3187 szt. zwierząt.

Płacono za klg. żywej wagi rogacizny od zł. 0.45 do zł. 0.75, nierogacizny zaś od zł. 0.82 do zł. 1.30. Przebieg targu: spęd bydła normalny, a świń mały, targ ożywiony, tendencja mocna.

—oOo—

### „TASIEMKOWCY" MSZCZĄ SIĘ NA ŚWIADKACH OSKARŻENIA W PROCESIE BEKERMAJSTRÓW.

W głośnej sprawie bandy sosnowieckich „tasiemkowców" z osławionymi Bekermajstrami na czele w sądzie okręgowym w Sosnowcu, wystąpiło kilkunastu świadków, których zeznania poważnie obciążyły oskarżonych.

Obecnie, kiedy proces został już zakończony i większość oskarżonych skazana została na więzienie, pozostający na wolności członkowie bandy mszczą się na świadkach oskarżenia.

Przed kilku dniami jeden ze świadków, występujący przeciwko Bekermajstrom Moszek Sołdyn, mieszkaniec Sosnowca (Dekerta 7) napadnięty został przez dwuch osobników i dotkliwie pobity. Rodzina Sołdyna zameldowała o napaści policja, która wszczęła śledztwo. W dniu wczorajszym napastnicy zostali schwytani. Są to znani w Sosnowcu „łapacze" **Brenzel Pejsach i Herbert Josek Saul, obaj zamieszkali przy ul. Szklanej w Sosnowcu. Przekazano ich do dyspozycji władz sądowych.**

—oOo—

### Z BĘDZINA.

### Z POSIEDZENIA POW. KOMITETU FUNDUSZU DLA BEZROBOTNYCH

Wczoraj w starostwie w Będzinie odbyło się posiedzenie wydziału wykonawczego powiatowego komitetu funduszu pomocy bezrobotnym. Przewodniczył posiedzeniu starosta J. Boxa.

Na posiedzeniu omawiano sprawę dalszego podziału pieniędzy dla komitetów lokalnych cukru, mieszanki kawowo - cukrowej, kawy i mąki.

Omówiono również sprawę świetlic robotniczych, przyczem suma uzyskana na ten cel podzielona została na poszczególne miasta.

---

(b) **Zarząd sekcji handlowej przy MSP.** Przypomina członkom, że zebranie odbędzie się dnia 24 bm. o godz. 18 w szkole handlowej M. Bojarskiej w Będzinie, ul. Kołłątaja 45. Na zebraniu wygłoszony zostanie referat p. H. Namysłowskiego.

---

**Stanisław Andrzej Steeman.**

# Noc się zaczyna...

**Przekład autoryzowany z francuskiego Haliny Bokserówny.**

57.

Kiedy Szwedka opuściła gabinet, sędzia śledczy wziął znów listę, na której początkowo wypisał sam sześć nazwisk i wykreślił z niej jeszcze dwa: Stevea i panny Palmony.

Pozostała więc Floriana Aboody i Jan Heldinge.

Po dziesięciu minutach pani Aboody weszła do pokoju. Była ubrana tak samo jak przed godziną w klinice, twarz miała tak samo bladą.

— Proszę usiąść — rzekł Plante. — Myślę, że w tym stanie rzeczy, w jakim sprawa się znajduje. nie odmówi już pani zeznań?

Zauważył, że zawahała się, więc nalegał dalej:

— Niech się pani nie obawia wybuchu szczerości. Wiem od pana Heldinge i od Van-Hou-Yena, poco pani chodziła do „Konfucjusza".— Daleki jestem od oskarżania pani. jest mi pani żal. Ale musi mi pani wszystko powiedzieć, nie zwlekając.

— To straszne — rzekła młoda kobieta. — Powiedzieć — znaczy dla mnie, oskarżyć się.

— Znaczy to też, że uwalnia się od podejrzenia niewinnych. Słucham panią.

— A więc — zaczęła Floriana. Ale urwała natychmiast. Jej piękne oczy wyrażały zdumienie. Sędzia śledczy badał jej twarz: wzruszenie młodej kobiety wywołała leżąca na biurku fotografja, którą znaleziono przy zwłokach Stevea Alcana.

— Boże! — zawołała, chwytając fotografję — skąd pan to ma?

Plante zastanowił się przez chwilę, czy ma zaspokoić jej ciekawość. Potem powtórzył jej to, co wyznała panna Palmona i w jaki tragiczny sposób zginął Steve.

— Nędznicy! — zawołała. — Nędznicy!

Łza stoczyła się powoli po jej policzku.

— Mój biedny Steve — szepnęła złamanym głosem. — Zaofiarował mi swe życie i oni mu je zabrali.

I dodała z pełnemi łez oczami, utkwionemi w sędziego śledczego:

— To był mój przyjaciel, rozumie pan? Kochał mnie bardzo od chwili kiedy mnie ujrzał, nie prosząc nigdy o nic. Był gotów wszystko dla mnie poświęcić, a oni go zabili.

— Skąd pochodzi ta fotografja? — spytał Plante. — Czy dała mu ją pani kiedyś?

— Nie — odparła. — Nie rozumiem w jaki sposób, mógł ją mieć przy sobie. To ciekawa historja. Trzy lata temu byłam z mężem w Szwajcarji, w Montanie. Ta fotografja stała w ramce na stoliku w naszej sypialni. Pewnego wieczoru mój mąż znalazł tylko złamaną ramkę fotografja zaś zniknęła.

—Nosił ją na sercu — rzekł sędzia. — To jedyna rzecz, której mu nie skradziono.

— Ten człowiek umarł przezemnie — jęknęła Floriana — starając się wyratować mnie przed nimi i przedemną samą.

— Przed nimi? spytał Plante. — Więc pani miała wrogów?

— Miałam, jednego przynajmniej.

— Kogo?

Młoda kobieta odparła cichutko:

— Mego męża.

— Pani męża! zawołał sędzia.— Cóż znowu, to niemożliwe. Sądziłem, że pani wyszła zamąż z miłości.

— Zdawało mi się, że go kocham. A on oszukiwał mnie od początku.

Odetchnęła z trudem i mówiła dalej:

— Któż nie wierzy w miłość, mając dwadzieścia lat? Jako sierota, wychowywałam się na wsi u ciotki mego ojca. Nigdy nie przychodziło mi do głowy, że ktoś chciał by się ze mną ożenić dla mego majątku. A jednak to był powód, dla którego Aboody prosił o moją rękę. Jeszcze teraz zastanawiam się nad tem, co mnie w nim pociągnęło. Nie był sentymentalny, nie miał w sobie nic romantycznego, co tak bardzo podoba się dziewczętom tej kategorji, do której ja wtedy należałam. Sądzę, że spodobała mi się może jego siła, odwaga, pewność siebie i sposób, w jaki z łatwością osiągał to czego pragnął.

Złożyła ręce i mówiła dalej, opuściwszy głowę:

d. c. n.

### WALNE ZEBRANIE P. C. K. W SOSNOWCU.

Zarząd koła polskiego czerwonego krzyża w Sosnowcu powiadamia, że w dniu 2 marca br. o godz. 7-ej wiecz. w domu katolickim przy ul. prezydenta Mościckiego (dawniej Kościelna) odbędzie się walne zebranie członków dożywotnich, rzeczywistych i wspierających koła polskiego czerwonego krzyża z następującym porządkiem obrad: zagajenie zebrania przez prezesa koła, wybór prezydjum zebrania, sprawozdanie zarządu koła i komisji rewizyjnej, budżet na rok 1933, wybór zarządu koła i komisji rewizyjnej, wolne wnioski.

Zarząd koła zaznacza, że w myśl statutu stowarzyszenia walne zebranie jest ważne przy każdej ilości członków. Zarząd koła P. C. K. apeluje więc i prosi o jaknajliczniejsze przybycie członków.

---

W lokalu biura P. C. K. w Sosnowcu, pod przewodnictwem prezesa ks. Sobczyńskiego, odbyło się posiedzenie zarządu sosnowieckiego koła PCK., na którem przyjęto sprawozdanie z działalności i kasowe za rok 1932, oraz opracowano projekt preliminarza budżetowego na rok 1933, zamykający się, zarówno po stronie wydatków jak dochodów, sumą zł. 3.400.

Prócz tego na posiedzeniu uchwalono, w myśl zaleceń zarządu oddziału, zwołać walne zebranie wszystkich członków koła PCK. na dzień 2 marca, w jednym terminie, gdyż, stosownie do statutu stowarzyszenia, walne zebranie jest ważne przy każdej ilości członków.

### ECHA KRWAWEJ BÓJKI W BĘDZINIE.

Onegdaj donosiliśmy o krwawej bójce, jaka miała miejsce przy ulicy Okrzei w Będzinie, w czasie której Piotr Łubas, mieszkaniec kol. Ksawera, będąc w stanie podchmielonym zadał cios nożem Kubiczkowi, raniąc go w szyję. Kubiczka w stanie ciężkim przewieziono do szpitala św. Barbary, gdzie w dwie godziny po wypadku życie zakończył.

Obecnie dowiadujemy się, że sędzia śledczy po przesłuchaniu świadków zastosował względem Łubasa bezwzględny areszt, osadzając go w więzieniu będzińskiem.

Łubasowi grozi kara do 5 lat więzienia.

### Z CZELADZI.

(c) **Akademja ku czci papieża Piusa XI.** Dnia 24 t. j. w piątek o godz. 6 wiecz., w sali kina „Czary“ w Czeladzi z racji rocznicy koronacji papieża Piusa XI odbędzie się uroczysta akademja Program akademji zapowiada: popisy chóru kościelnego, referat, deklamacje i obrazek sceniczny p. t. „Czcij ojca swego i matkę swoją“.

W przerwach przygrywać będzie orkiestra straży ogniowej.

(c) **Ze zw. prac. miejskich.** Związek pracowników miejskich w Czeladzi w sobotę o godz. 11 wiecz. w sali kina „Czary“ urządza dla swych członków i sympatyków wieczorek taneczny.

(c) **Organizacyjne zebranie oficerów rez. w Czeladzi.** W sobotę o godz. 6 wieczorem w magistracie czeladzkim pokój nr. 7, odbędzie się organizacyjne zebranie związku oficerów i podchorążych rezerwy w Czeladzi. Organizatorzy zapraszają wszystkich oficerów rezerwy i podchorążych z Piasków i Saturna.

### Z DĄBROWY.

(d) **Tymczasowy zarząd „Kuźnicy“ w Strzemieszycach.** Odbyło się zebranie organizacyjne przedstawicieli organizacyj w celu połączenia wszystkich organizacyj na terenie Strzemieszyc w jedną wspólną komórkę organizacyjną pod nazwą „Kuźnica“.

Utworzono tymczasowy zarząd „Kuźnicy“: przewodniczący — Smejlikowa, sekretarz — Marjan Feldman, referent — Piotr Musiał.

(d) **Gminny komitet funduszu pomocy dla bezrobotnych w Zagórzu** urządza w dniu 25 bm. w salach klubu urzędników kop. Mortimer, zabawę taneczną, dochód, z której przeznacza się na biednych gminy Zagórze.



# Odysseja polaka--jeńca wojennego

## Po 18 latach tułaczki wraca do Polski.

**W konsulacie polskim w Melburne (Australja) zgłosił się Michał Stasiak. Opowiedział on tam dzieje 18-letniej tułaczki ,które wyjęte są jakby z najlepszej powieści awanturniczej.**

**Michał Stasiak jest polakiem z Poznańskiego. W listopadzie 1914 roku jako żołnierz niemiecki, podczas walk pod Łodzią, ciężko ranny w brzuch, dostał się do niewoli rosyjskiej. Leczono go z początku w rosyjskim szpitalu polowym, następnie trzy miesiące przeleżał w szpitalu w Razaniu. Z początkiem marca 1915 roku został wysłany do obozu koncentracyjnego w Razaniu na Syberji. W miejscowości tej zastał około 200 austrjackich i niemieckich jeńców. Po rewolucji w marcu 1917 roku większość z nich zbiegła, Stasiak pozostał jednak, ponieważ, jako wykwalifikowany ślusarz, miał bardzo dobry zarobek.**

**W WIĘZIENIU.**

**Dopiero w roku 1920 Stasiak razem z rozbitkami armji Kołczaka przybył do Władywostoku. Kiedy bolszewicy opanowali miasto, został aresztowany. Czekiści posądzali go, że jest byłym oficerem rosyjskim. Groziło mu rozstrzelanie, jednak po 2 miesiącach został wysłany do więzienia w Czyty. Długo bo 9 miesięcy czekał na wyrok. Gdy Stasiak zapytywał o powody przedłużającego pobytu w więzieniu, tłumaczyli mu bolszewicy, że czekają na odpowiedź z Niemiec w jego sprawie. Wkońcu Stasiak stracił cierpliwość i postanowił uciec. Udało mu się zmylić czujność strażników bolszewickich. Przez 8 godzin przesiedział w nędznie sklepionej lepiance, i wymknął się na wolność podczas głębokiej nocy.**

**PIĘĆ LAT W BUDDYJSKIM KLASZTORZE.**

**Przez całe dwa lata wędrował Stasiak przez Mongolję i dostał się w końcu do Tybetu. Tam zachorował ciężko i w stanie nieprzytomnym został przewieziony w głąb kraju do jednego z tybetańskich klasztorów. — Kiedy powrócił do zdrowia oświadczył mnichom, że pragnie wrócić do rodzinnego kraju. Jakież było jego zdumienie, gdy otrzymał odpowiedź, że nazawsze musi pozostać w Tybecie. Prośby jego i protesty nie zdołały zmienić decyzji mnichów. Próbował uciec, lecz przyłapano go i przez 6 miesięcy za karę trzymano w ciemnicy.**

**Z klasztoru udało się Stasiakowi zbiec dopiero po 5 latach. Przez cały rok wędrował po Chinach i wkońcu dotarł do jednego z portów Południowych Chin. Długo musiał jeszcze czekać, zanim zaangażowany został w charakterze majtka. Handlowy statek angielski, na którym Stasiak począł pełnić służbę, odpłynął do San Fransisko.**

**W NIEWOLI U POLINEZYJCZYKÓW.**

**Po 10 dniach pomyślnej podróży, rozszalała się na morzu gwałtowna burza. Statek wyrzucony został na kamienie przybrzeżne i rozbił się na drzazgi.**

**Stasiak i kilku jego towarzyszy zdołali ujść z życiem. Znaleźli się na jednej z małych wysepek Polinezji. Mieszkańcy wyspy uwięzili rozbitków. Cztery lata przepędził Stasiak na wyspie. Dopiero przy końcu 1932 r. zabłąkani na rozległych szlakach mórz, rozbitkowie zdołali zbiec na łodzi, którą zrobili pokryjomu. Szczęście sprzyjało im gdyż na otwartem morzu spotkali wielki statek amerykański, który wszystkich zbiegów dostawił do Melburnu.**

**Jak wielkie było wycieńczenie Stasiaka, świadczy fakt, iż po wizycie u konsula, zemdlał i dostał ostrego paroksyzmu febry.**

**Obecnie Stasiak przychodzi do zdrowia w jednym ze szpitali w Melburnie i wkrótce przybędzie do Polski.**

# Rokowania polsko-niemieckie

## w sprawach opieki społecznej.

Polsko - niemieckie rokowania w sprawach zagadnień opieki społecznej, rozpoczęte w roku ubiegłym w lipcu w Warszawie, zostają obecnie wznowione w dniu 27 bm. w Berlinie. Rokowania te będą dotyczyły całokształtu opieki społecznej nad obywatelami polskimi w Niemczech i niemieckimi w Polsce.

Na konferencji berlińskiej rozważana będzie sprawa uregulowania praw obywateli obu rokujących państw do świadczeń państwowych dla cudzoziemców polaków względnie niemców, oraz sprawa konsekwencji korzystania z tych świadczeń w związku z prawem pobytu w państwie, udzielającem tych świadczeń. Wszystkie powyższe zagadnienia posiadającą pierwszorzędne znaczenie dla poważnej liczby obywateli polskich i niemieckich.

Jako pełnomocnicy rządu polskiego wezmą udział w rokowaniach berlińskich: naczelnik wydz. w ministerjum spraw zagranicznych W. Adamkiewicz, oraz nacz. wydz. w ministerjum opieki społecznej Z. Skokowski. Jako rzeczoznawcy wezmą udział w delegacji: radca M. S. Z. — T. Zażuliński, radca min. op. społ. St. Fischlowitz, oraz ref. min. op. społ. K. Łyczek.

# Zwycięski pochód Napoleona

## na Gdańsk.

**W okresie wojen napoleońskich w pierwszych dniach stycznia 1807 r. na skutek rozkazów cesarza miał stanąć gen. Dąbrowski na czele zebranych już wojsk polskich, skoncentrować się pod Bydgoszczą i wyprzeć wroga z obszaru Pomorza na lewym brzegu Wisły, oraz pochód swój uwieńczyć zdobyciem Gdańska. Oprócz wojsk polskich pod komendą Dąbrowskiego była także francuska dywizja gen. Menarda.**

**W połowie lutego na skutek ogólnych poruszeń, ruszyły i oddziały Dąbrowskiego. Prusacy skupieni na linji Miłobądź — Tczew — Skarszewy zamierzali uderzyć na dywizję Menard, zbliżającego się ku Dąbrowskiemu, zanim nastąpi ich połączenie. Te właśnie zamiary skłoniły Dąbrowskiego do generalnej akcji. Postanowił on uderzyć na Tczew, jako na punkt wypadowy w stosunku do Gdańska.**

**Według wydanych zarządzeń gen. Menard uderzyć miał od strony zachodniej, od południa atakowali Polacy. Walka o Tczew rozpoczęła się dn. 23 lutego 1807 r. o godzinie 7 rano. Polska straż przednia gen. Niemojewskiego wstępnym bojem odrzuciła nieprzyjaciela z przed miasta i wpędziła w przedmieścia. Rozpoczęła się uporczywa walka o zajęcie bram, prowadzących do miasta. Walka trwała przez siedem godzin i wreszcie pod naporem męstwa żołnierza polskiego ustąpić musieli starzy żołnierze pruscy. Po upartej walce miasto zostało zdobyte.**

**Opanowano pozycję bardzo ważną zdaniem Dąbrowskiego, albowiem Tczew był świetnym punktem obserwacyjnym w stosunku do Gdańska, z której to twierdzy nic nie mogło wyjść, aby w Tczewie nie było widzianem. Zdobycie tego klucza przyszłych działań oblężniczych pod Gdańskiem, było uwieńczone zwycięstwem polskiego oręża. Ziemia pomorska zroszoną została jeszcze raz krwią najlepszych synów Polski, walczących o swoja niepodległość pod zwycięskim sztandarem Napoleona.**

# Wyrok w procesie komunistycznym

## w Kielcach.

**Donosiliśmy o toczącym się procesie komunistycznym w sądzie okręgowym w Kielcach.**

**Na ławie oskarżonych zasiadło 13 osób z terenu woj. kieleckiego, oskarżonych o komunizm.**

**Rozprawie przewodniczył sędzia Sokołowski, oskarżał prok. Lejman, oskarżonych bronili wybitni adwokaci z Warszawy, Krakowa i Kielc.**

**Wczoraj po przesłuchaniu świadków oraz po przemówieniach prokuratora i obrony sąd zarządził przerwę i udał się na naradę.**

**Popołudniu ogłoszony został wyrok mocą którego skazani zostali: Szyja Barna z Międzyrzecza na 8 lat więzienia. Barna był członkiem centralnego komitetu polskiej partji komunistycznej i bawił swego czasu na 2 letnim kursie komunistycznym w Moskwie. — Adela Herc z Piotrkowa, która była członkiem CKPP., skazana została na 8 lat więzienia, Marcelina Rychlik z Warszawy, kurjerka partji komunistycznej na 8 lat więzienia, Szmul Brajtman z Kielc na 8 lat więzienia, Mordka Goździński z Kielc na 4 lata, Icek Paciorkowski z Kielc na 4 lata, Mordka Ziemnicki z Kielc na 4 lata, Hersz Cwajgelbaum z Małogoszczy na 4 lata, Chaja Wygnańska z Kielc na 2 lata i Abram Micenmacher z Kielc na 2 lata więzienia.**

**Gitla Wygnańska i Grosswasser z Kielc zostali uniewinnieni.**

**Skazani przyjęli wyrok spokojnie, obrona zapowiedziała apelację.**

## Z Zawiercia.

(z) **Lustracja magistratu.** Wczoraj w tutejszym magistracie rozpoczęła się lustracja, którą z ramienia województwa prowadzi wojewódzki inspektor związków komunalnych p. Roman Seredniecki.

(z) **Inauguracja legjonu młodych.** W ubiegłą niedzielę odbyła się w Myszkowie inauguracja oddziału legjonu młodych. Ślubowanie złożyło 18 legjonistów. W uroczystości wzięło udział szereg delegatów miejscowych i zamiejscowych organizacyj oraz liczna publiczność.

(z) **Koło gospodyń wiejskich w Mrzygłodzie.** Pod przewodnictwem p. K. Dymiszkiewiczówny w sali urzędu gminnego w Mrzygłodzie odbyło się organizacyjne zebranie koła gospodyń wiejskich. Do liczne zgromadzonych gospodyń, referat na temat „znaczenie kół gospodyń wiejskich, ich cele i zadanie“, wygłosiła instr. kół gosp. wiejskich p. K. Dymiszkiewiczówna.

Nad wygłoszonem referatem wywiązała się ożywiona i rzeczowa dyskusja, po której na członkinie nowozorganizowanego koła zapisało się 39 gospodyń. Przewodniczącą koła wybraną została p. Marszałkowa. Na zakończenie instr. o. t. o. i k. r. p. Wacław Wereszczaka wygłosił pogadankę o potrzebie hodowli warzyw w drobnym gospodarstwie wiejskiem.

(z) **Ze związku podoficerów rezerwy w Siewierzu.** W tych dniach koło zw. podoficerów rezerwy w Siewierzu święciło 3 rocznicę swego istnienia. Udział w uroczystości, która odbyła się w miejscowym domu ludowym wzięli wszyscy członkowie koła wraz z rodzinami oraz członkowie wspierający i sympatycy. Ogółem wzięło udział około 200 osób.

(z) **Repertuar kin.** Kino „Stella“ — Biała trucizna.

# Głodomory w beczkach

## MANJE GŁODOWANIA W LONDYNIE.

„Publiczność proszona jest o nie wspominanie o jedzeniu“.

Taki napis widnieje u wejścia do namiotu, ustawionego na jednem z południowych przedmieść Londynu. Dokoła tłoczy się publiczność, aby docisnąć się do improwizowanej „kasy“ i za 2 pensy otrzymać bilet, uprawniający do wejścia. Wewnątrz namiotu dwie zwyczajne dębowe, solidne beczki, około półtora metra wysokości i metra średnicy każda, szczelnie opieczętowane, zaopatrzone jednak u góry w wentylatory. Przez dwie małe, kwadratowe szybki można zajrzeć do wnętrza, oświetlonego żarówką.

Długi sznur „widzów“ przesuwa się zwolna obok beczek i każdy po kolei przykłada oko do szyby.

W jednej z beczek, jak głosi umieszczony na niej napis, siedzi Marie Aker, przeżywając czwarty dzień swego głodowania. Zajęta jest jakąś robótką szydełkową, ale twarz jej, okryta potem, ma wyraz przygnębienia i troski. Czy wytrzyma 12 dni postu, do których się zobowiązała? Jeżeli tak, otrzyma za to 30 funtów (około 1.000 złotych), suma, która wystarczy jej na kilka miesięcy spokojnego życia wraz z matką staruszką. A tymczasem albo znajdzie się jakieś zajęcie, albo znów trzeba będzie się uciec do pomocy beczki, aby za cenę głodu zdobyć możność życia.

W drugiej beczce siedzi młody, 22-letni chłopiec, The Mayo, mający już zasobą 8 dni postu. Przed nim leży książka, ale widać, że czytanie niebardzo mu idzie. Jest podniecony, na twarzy ma chorobliwe wypieki, ręce drżą mu nerwowo.

Ten potrzebuje swoich 30 funtów na opłacenie reszty czesnego na uniwersytecie. Dosłownie: nauka okupiona głodem.



## Z OLKUSZA.

(ol) **Ukonstytuowanie się nowego zarządu koła L. M. i K. w Olkuszu.** — Przedwczoraj dokonano podziału pracy w zarządzie nowoutworzonego koła l. m. i k. w Olkuszu, rekrutującego się z pracowników kolejowych stacyj: Olkus, Rabsztyn, Bukowno, Wolbrom i Sławków. Zarząd koła stanowią pp.: inż. Adamczewski — prezes, Łączyński — zastępca, Zarulak — sekretarz, Bieniek — członek zarządu. Zastępcy pp.: Jasiński, Mrówka i Madys.

Komisja rewizyjna pp.: Nowakowski, Tokarski i Kubesz.

(ol) **Walne zebranie PZZPP. i H. w Olkuszu.** W dniu 26 bm. w sali spółdzielczego banku kredytowego przy ul. 3 maja, odbędzie się o godz. 1-ej pop. w drugim terminie doroczne walne zebranie olkuskiego oddziału p. z. z. p. p. i h. Posiedzenie poprzedzi nabożeństwo w miejscowym kościele o godz. 9 rano oraz wspólna fotografja. Na zebraniu zarząd złoży sprawozdanie ze swej działalności za rok ubiegły, poczem nastąpią wybory nowego zarządu.

(ol) **Strzelec Borze w Biskupim** Z inicjatywy nauczyciela p. Klimczyka powstał w Borze Biskupim, gm. Bolesław związek strzelecki. Zarząd związku stanowią pp.: Józef Klimczyk — prezes, Wł. Weber — sekretarz, Fr. Spyra — skarbnik.

### WALNE ZGROMADZENIE POWIATOWEGO KOMITETU LOPP. W OLKUSZU.

W ub. wtorek odbyło się w Olkuszu pod przewodnictwem dr. Ocepy z Wolbromia walne zgromadzenie delegatów komitetów LOPP. z całego powiatu olkuskiego.

Zebranie zagaił wiceprezes komitetu powiatowego p. Trznadel, następnie złożono sprawozdania z działalności komitetu za rok 1932, które wykazały intensywną pracę nad organizowaniem i propagandą LOPP.

Najlepszym dowodem całorocznej akcji jest wzrost liczby kół w powiecie z 7 na 21, oraz zwiększenie się liczny członków z 228 na 1244. Sprawozdanie kasowe odczytała skarbniczka p. Z. Okrajniowa, po odczytaniu zaś protokułu komisji rewizyjnej, zebrani podziękowali wiceprezesowi p. Trznadlowi za pracę na rzecz ligi.

Następnie zebrani zajęli się uchwaleniem budżetu na rok 1933 i dokonali wyboru zarządu, w skład którego weszli pp.: E. Trznadel, Z. Okrajniowa, insp. szkolny Niżyński, prof. Broder, W. Piotrowski i J. Zadrożny ze Sułoszowej jako przedstawiciel gmin Zastępcami zostali pp.: Adolf Mitelman z Wolbromia i J. Kostrz z cementowni „Klucze“. Oprócz tego w skład zarządu weszli prezesi trzech największych kół w powiecie, tj. z koła nr. 1 w Olkuszu — dyr. W. Majewski, z koła fabrycznego w Wolbromiu inż. A. Paraszczak i koła żydowskiego w Wolbromiu p. Rozenbaum.

Podział funkcyj w zarządzie odbędzie się na następnem posiedzeniu.

Na wniosek p. St. Kotowicza zebrani uchwalili wysłać depeszę hołdowniczą do prezydenta Mościckiego i marszałka Piłsudskiego. W zebraniu brało udział 30 delegatów. Na zebraniu obecny był wiceprezes p. Messing z Kielc, który reprezentował województwo.



# SPORT i WYCHOWANIE FIZYCZNE

### Z DZIAŁALNOŚCI PODOKRĘGU ZAGŁĘBIA, KIELECKIEGO ZOPN. W 1932 R.

Ub. r. jest drugim rokiem działalności zarządu podokręgu piłkarskiego Zagłębia.

Jak wynika ze sprawozdania zarządu podokręgu, obecnie na terenie całego Zagłębia jest 37 klubów piłkarskich w tem 10—A kl., 10—B kl. i 17—C kl.

Stan graczy w br. przedstawia się następująco: graczy potwierdzonych przez PZPN. jest 1909, zaś dotychczas niepotwierdzonych 12.

Klasa A posiada 740 graczy, w tem CKS. (Czeladź) — 111 i K. S. „Ruch“ (Sosnowiec) — 115.

Klasa B. graczy zgłoszonych przez kluby 493, w tem „Arja“ — 75.

Klasa C. — 559 graczy w tem najliczniejszy „Kinereth“ — 70 graczy.

W porównaniu z ub. r. liczba graczy powiększyła się o 554.

Budżet podokręgu na br. wynosi 3.600 zł.

### SZERMIERZE MISTRZOSTWA POLSKI.

W dniach 27, 28 i 29 kwietnia b. r. odbędą się w Katowicach indywidualne szermiercze mistrzostwa Śląska z udziałem wszystkich szermierzy polskich, indywidualne szermiercze mistrzostwa Polski dla pań, oraz na zakończenie akademja szermiercza.

Pierwsze posiedzenie organizacyjne komitetu odbędzie się w dniu 24 bm. o godz. 17 w hotelu „Savoy“ w Katowicach.

### POLSKA W FINAŁOWYCH ROZGRYWKACH HOKEJOWYCH O MISTRZOSTWO ŚWIATA.

**Polska — Czechosłowacja 0:1 (0:1, 0:0, 0:0).**

Spotkanie drużyny polskiej z Czechosłowacją zakończyło się wynikiem 1 : 0 na korzyść Czechosłowacji.

Spotkanie należało do jednych z najpiękniejszych.

Oba zespoły hokejowe równorzędne.

### Z OBRAD MIĘDZYNARODOWEGO KONGRESU HOKEJOWEGO.

W Pradze podczas mistrzostw hokejowych świata odbył się kongres międzynarodowego związku hokejowego.

Między in. przyjęto zasadę, że w przyszłości w reprezentacjach państwowych grać będą mogli tylko obywatele danego państwa.

Decyzja ta skierowana jest głównie w zespoły hokejowe Francji, Niemiec i Szwajcarji, w których grają obywatele innych państw.

Ustalono, że następne mistrzostwa świata odbędą się w Medjolanie, w 1934 roku.

### MUSIL WYGRYWA BIEG 50 KM.

W ostatnim dniu mistrzostw Polski odbył się bieg na 50 km., przy udziale 39 zawodników.

Bieg przyniósł zwycięstwo zawodnikom czeskim.

Wyniki biegu: 1) **Musil (Czechosłowacja) 4:04:06**, 2) Stehlik (Czech.) 4:08:05, 3) **Berych 4:11:35**, 4) Dawidek 4:12:05, 5) Feistauer, 6) Roland, 7) Słowiński, 8) Kuraś, 9) Karpiel i 10) Nowacki.

# Życie gospodarcze.

### GIEŁDA.

Dol. St. Zjedn. 8.90.75.

Dolar zł. 9; rub. zł. 4.77; rub. sr. 1.29; sr. bilon ros. 0.59.

Berlin 213; Gdańsk 174; Belgja 124.85; Holandja 359.6; Londyn 36.67; N. Jork 8.90.1; Paryż 35.11; Praga 26.41; Sztokholm 162; Szwajcarja 173.6; Włochy 45.6; Czerwoniec 1.03.

3 proc. poż. bud. 45; dolarówka 59.5; 5 pr. poż. konw. 45; 10 pr. poż. kol. 103; 5 proc. poż. kol. 39.25; 7 pr. poż. stab. 58.25; 4 proc. poż. inw. 106; 4 i pół proc. LZZ. 37.25.

B. Polski 77; Lilpop 11.5; Modrzejów 4 Starachowice 10.25.



Wydawca Helena Monsiorska. Druk. Expres Zagłębia“ Sosnowiec, Teatralna 1. tel. 4-94. Redaktor odp.: Józef Oskólski.